

Sygn. akt III AUa 876/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Agata Pyjas-Luty (spr.)
Sędziowie:	SSA Iwona Łuka-Kluszcz SSA Barbara Kosub
Protokolant:	st. sekr. sądowy Iwona Goślińska

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2018 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **S. B.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.**

o zwrot składek

na skutek apelacji wnioskodawcy S. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 10 marca 2016 r. sygn. akt VII U 867/14

I. o d d a l a apelację,

II. nie obciąża S. B. obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt III AUa 876/16

UZASADNIENIE

Decyzją dnia 14 marca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w K. odmówił S. B. zwrotu wpłaty pobranej 4 lutego 2013 r. w postępowaniu egzekucyjnym w wysokości 41 142,10 zł.

Wyrokiem z dnia 10 marca 2016 r. (sygn. akt VII U 867/14) Sąd Okręgowy w Krakowie, VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie S. B. od powyższej decyzji organu rentowego i jednocześnie nie obciążył skarżącego S. B. kosztami postępowania sądowego.

Sąd pierwszej instancji jako bezsporną wskazał okoliczność, iż wnioskodawca S. B. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...). Z tytułu prowadzenie tej działalności powstały zaległości wobec organu rentowego za okres od kwietnia 2004 r. do lutego 2012 r.

Sąd Okręgowy ustalił również, że w związku z zaległościami składkowymi organ rentowy w dniu 24 września 2012 r. wydał decyzję określającą wysokość, tytuł i okres tych zaległości. Po uprawomocnieniu się tejże decyzji, wobec braku wpłaty należności na pokrycie składek do dnia 13 listopada 2012 r., organ rentowy wystawił tytuły wykonawcze o nr (...) oraz od nr (...) do (...), na podstawie których wystawiono zawiadomienie o zajęciu rachunku bankowego w Banku (...), należącego do skarżącego. Bank ten poinformował organ rentowy, że nie prowadzi rachunku dla wnioskodawcy. W dniu 23 stycznia 2013 r. organ rentowy wystawił zawiadomienie o zajęciu rachunku do (...) Bank (...), następnie 4 lutego 2013 r. bank ten zajął rachunek skarżącego i przelał na konto organu rentowego kwotę 41 142,10 zł. Kwota ta pokryła należności składkowe z tytułu ubezpieczenia społecznego za okres od kwietnia 2004 r. do lipca 2011 r. w całości, a za sierpień 2011 r. w części. W dniu 5 lutego 2013 r. S. B. złożył wniosek o umorzenie nieopłaconych należności za okres od 1 kwietnia 2007 r. do 28 września 2009 r. Organ rentowy w dniu 8 lutego 2013 r. wydał postanowienie o zawieszeniu postępowania w przedmiocie umorzenia należności do czasu ustalenia, czy rozpatrzenie wniosku skarżącego z 5 lutego 2013 r. wymaga uprzedniej decyzji Komisji Europejskiej w kwestii uzyskania odpowiedzi, czy umorzenie należności stanowi pomoc publiczną. Postanowieniem z dnia 7 lutego 2013 r. organ rentowy zawiesił postępowanie egzekucyjne wszczęte na podstawie tytułów wykonawczych o nr od (...) do (...) i o nr (...), w zakresie należności od 1 kwietnia 2004 r. do 28 lutego 2009 r. Ponadto w dniu 19 lutego 2013 r. wydał postanowienie o zawieszeniu postępowania egzekucyjnego prowadzonego na podstawie tych samych tytułów wykonawczych, zaznaczając iż zawieszenie następuje od 4 lutego 2013 r. do czasu uprawomocnienia się postanowienia decyzji o umorzeniu składek, bądź o odmowie umorzenia należności. Oba postanowienia zostały skutecznie doręczone wnioskodawcy. Zawiadomienie o wszczęciu postępowania egzekucyjnego z dnia 17 kwietnia 2012 r., dotyczącego spornych składek, zostało doręczone skarżącemu 27 kwietnia tego samego roku, zaś zawiadomienie o jego zakończeniu z dnia 16 czerwca 2012 r. zostało doręczone 26 czerwca 2012 r. W dniu 28 września 2012 r. wnioskodawca otrzymał decyzję z dnia 24 września 2012 r., określającą wysokość ww. składek. Doręczono mu także pismo organu rentowego datowane na dzień 7 marca 2013 r., w którym organ rentowy wezwał skarżącego o uzupełnienie braków złożonego w dniu 5 lutego 2013 r. wniosku o umorzenie składek na podstawie ustawy abolicyjnej, zgodnie z art. 5 ust. 2 tej ustawy. Wnioskodawca w zakreślonym terminie uzupełnił braki, o które wzywał go organ rentowy. Następnie organ rentowy podjął zawieszone postępowanie, wszczęte wnioskiem z 5 lutego 2013 r., wydając w tym celu postanowienie z dnia 4 grudnia 2013 r. W komparycji postanowienia i jego uzasadnienia organ rentowy wskazał 5 lutego 2013 r. jako datę złożenia wniosku. W dniu 18 grudnia 2013 r. S. B. zwrócił się do organu rentowego, aby ten rozliczył jego konto składkowe z podaniem wysokości składek podlegających abolicji wraz z odsetkami oraz o weryfikację zajętej przez bank kwoty 41 142,10 zł w drodze egzekucji. W odpowiedzi na ten wniosek organ rentowy poinformował wnioskodawcę, iż na jego koncie według stanu na dzień 13 stycznia 2014 r. pozostały zaległe składki za okres od sierpnia 2011 r. do listopada 2013 r., natomiast co do wpłaty z 4 lutego 2013 r. wskazał, że pobraną kwotę zarachował na najwcześniejsze zaległości wraz z odsetkami, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek do poboru których jest zobowiązany ZUS. W dniu 23 stycznia 2014 r. skarżący złożył wniosek o zwrot spornej kwoty, stwierdzając, iż egzekucja dokonana została bezpodstawnie, albowiem postępowanie egzekucyjne zostało zawieszone od 4 lutego 2013 r., a nie 5 lutego tegoż roku, postanowieniem z 19 lutego 2013 r., a z dniem zawieszenia organ rentowy nie mógł zlecać czynności egzekucyjnych i dlatego też sporna kwota winna zostać przelana z powrotem na jego konto bankowe. Wnioskodawca złożył także propozycję rozliczenia tej kwoty na późniejsze zaległości składkowe po 28 lutego 2009 r. Po rozpoznaniu tego wniosku organ rentowy wydał zaskarżoną w niniejszej sprawie decyzję z 14 marca 2014 r. Natomiast w dniu 29 stycznia 2014 r. organ rentowy wydał decyzję, przedmiotem której było umorzenie postępowania w zakresie umorzenia należności z tytułu składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe, chorobowe, zdrowotne i Fundusz Pracy za okres od 1 kwietnia 2007 r. do 28 lutego 2009 r. Podstawą tej decyzji był brak zaległości składkowych objętych ustawą abolicyjną na dzień złożenia wniosku o umorzenie należności składkowych. Organ rentowy podał, że wszystkie zaległe należności za sporny okres zostały zaspokojone 4 lutego 2013 r. w drodze egzekucji poprzez zajęcie

bankowe. Powyższa decyzja nie jest prawomocna, albowiem S. B. złożył od niej odwołanie i sprawa toczy się przed tut. Sądem Okręgowym pod sygnaturą VII U634/14. Organ rentowy nie odnotował pisma skarżącego z dnia 3 października 2010 r. dotyczącego rozliczenia konta składek. Postanowieniem z dnia 4 lutego 2014 r. organ rentowy sprostował datę 4 lutego na 5 lutego 2013 r., zamieszczoną w postanowieniu z dnia 19 lutego 2013 r.

Przedstawiony powyżej stan faktyczny Sąd pierwszej instancji ustalił w oparciu o akta ubezpieczonego prowadzone przez organ rentowy, a także wyjaśnienia wnioskodawcy oraz organu rentowego złożone w toku postępowania.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. Wskazując na treść art. 24 ust. 6a i art. 24 ust. 6c ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych stwierdził, że kwota 41 142,10 zł została prawidłowo zarachowana przez organ rentowy na najwcześniejsze zaległości składkowe istniejące do lipca 2011 r., a ponadto z kwoty tej w części zostały pokryte zaległości za sierpień 2011 r. oraz odsetki i koszty egzekucyjne. Postępowanie organu rentowego było możliwe na mocy art. 115 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji z dnia 17 czerwca 1996 r. oraz w myśl rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek. Sąd pierwszej instancji podniósł, iż nadpłaty składek pokrywają składki przyszłe, a zatem można jedynie żądać zwrotu składek nienależnie opłaconych, które po stronie skarżącego nie występują. Wnioskodawca w dalszym ciągu posiada zadłużenie, za okresy i w wysokości określonej zaskarżoną decyzją i nie można tych długów pokryć z kwoty 41 142,10 zł, jak chce tego skarżący. Przedmiotowa kwota zaspokoiła już „stare” długi składkowe, a dokonując tego zaspokojenia w drodze postępowania egzekucyjnego organ rentowy działał zgodnie z prawem. Wnioskodawca był poinformowany o wszczęciu i zakończeniu tego postępowania, otrzymywał wszystkie wydane przez organ rentowy decyzje, postanowienia i pisma wyjaśniające, a więc musiał się liczyć z konsekwencjami, głównie w postaci przeprowadzenia egzekucji i uzyskania środków na pokrycie zaległości. Wniosek o umorzeniu składek w trybie ustawy abolicyjnej spowodował zawieszenia tego postępowania, ale nastąpiło ono już po dokonaniu zajęcia konta – 4 lutego 2013 r., a środki przekazane przez bank posłużyły na zaspokojenie wszystkich zaległych składek objętych wnioskiem abolicyjnym. W ocenie Sądu Okręgowego, nie ma racji skarżący powołując się na treść postanowienia z 19 lutego 2013 r. i wskazując, iż podana w nim data zawieszenia postępowania to 4 luty, a nie 5 luty 2013 r. Okoliczność, iż w tym postanowieniu figuruje ten dzień, a nie 5 luty, czyli faktyczny dzień złożenia wniosku abolicyjnego, nie zmienia faktu, że 5 luty jest dniem złożenia tegoż wniosku, zważywszy że pieczętka ZUS na wniosku abolicyjnym potwierdza datę jego złożenia na 5 lutego. Ponadto w innych postanowieniach i pismach kierowanych przez organ rentowy do wnioskodawcy pojawia się data 5 luty 2013 r. jako data złożenia wzmiankowanego wniosku. Egzekucja polegająca na zajęciu konta 4 lutego 2013 r. była prawidłowa. Gdyby skarżący wcześniej złożył wniosek abolicyjny, a mógł już tego dokonać od 15 stycznia 2013 r., kiedy weszła w życie ustawa z dnia 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność, to zawieszenie postępowania egzekucyjnego nastąpiło by wcześniej i nie doszłoby do zajęcia konta.

Mając na uwadze powyższe, Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie, orzekając na podstawie powołanych wyżej norm prawnych oraz na zasadzie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy nie obciążał wnioskodawcy kosztami procesowymi uznając, iż zachodzą przesłanki z art. 102 k.p.c., a do szczególnie uzasadnionych wypadków zaliczył trudności finansowe skarżącego wykazane przedłożonym przez niego dokumentami.

Apelację od powyższego wyroku złożył wnioskodawca. Zaskarżając wyrok w całości wniósł o jego zmianę i uwzględnienie jego odwołania oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że postanowieniem z dnia 19 lutego 2013 r. organ rentowy zawiesił postępowanie egzekucyjne z dniem 4 lutego i pomimo tego, że postanowienie to było dla organu rentowego wiążące, organ ten dokonywał czynności związanych z księgowaniem spornej kwoty, nie wydając nowego prawidłowego postanowienia. Gdyby organ rentowy procedował prawidłowo i sprostował pomyłkę dotyczącą daty początku biegu zawieszenia postępowania egzekucyjnego, to wówczas nie mógłby zgodnie z prawem rozpatrywać jego wniosku o abolicję zaległości składkowych. Tymczasem organ rentowy wniosek abolicyjny przyjął i go rozpoznał, co zakończyło się decyzją negatywną wydaną prawie rok od przyjęcia wniosku, tj. 28 stycznia 2014 r. Apelujący wskazał, że decyzja w przedmiocie odmowy abolicji

(29 stycznia 2014 r.) nastąpiła w trakcie, kiedy organ rentowy był związany swoim postanowieniem z dnia 19 lutego 2013 r., w którym podał datę 4 lutego 2013 r. jako datę początku biegu zawieszenia egzekucji i dopiero 4 lutego 2014 r. dokonał sprostowania pomyłki w określeniu daty zawieszenia egzekucji. Zdaniem skarżącego, data 4 lutego 2013 r. w postanowieniu z dnia 19 lutego 2013 r. jest wskazaniem daty początkowej zawieszenia postępowania, a nie datą złożenia wniosku. Apelujący podniósł również, że organ rentowy wydał decyzję o odmowie zwrotu wpłaty z dnia 4 lutego 2013 r., nie ustosunkowując się w ogóle do jego propozycji zaliczenia wpłaty z dnia 4 lutego 2013 r. na poczet zaległości składkowych, powstałych po 28 lutego 2009 r. Ponadto zaznaczył, że zawarta w postanowieniu o zawieszeniu egzekucji data 4 lutego 2013 r. nie ma charakteru oczywistej omyłki pisarskiej, lecz stanowi konstytutywny, istotny element z zakresu treści tego postanowienia jako wskazanie daty początkowej zawieszenia postępowania, a więc należy do tych elementów postanowienia, których zmiana nie może zostać dokonana w trybie sprostowania omyłek, gdyż uchybienie organu rentowego należałoby zakwalifikować jako błąd co do prawa.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawcy organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od skarżącego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 4800 zł.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje.

Apelacja nie jest uzasadniona.

Przedmiotem niniejszego postępowania jest ocena prawidłowości decyzji organu rentowego z dnia 14 marca 2014 r., dotyczącej odmowy zwrotu przez organ rentowy na rzecz wnioskodawcy wpłaty z dnia 4 lutego 2013 r. w kwocie 41 142,10 zł.

Na wstępie należy odnotować, że postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, wszczynane odwołaniem wniesionym przez ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ma charakter odwoławczy, sprawdzający, czyli weryfikujący ustalenia dokonane przez organ rentowy. Postępowanie w tej kategorii spraw sprowadza się do kontroli zgodności z prawem decyzji wydanej przez organ rentowy na wniosek ubezpieczonego lub z urzędu, przede wszystkim w aspekcie merytorycznej zasadności tej decyzji. Naruszenie przez organ rentowy przepisów proceduralnych, zamieszczonych regulacji kodeksu postępowania administracyjnego, nie stanowi przesłanki wzruszenia decyzji przez sąd pracy i ubezpieczeń społecznych, gdyż wada decyzji administracyjnej stwierdzana z perspektywy zachowania norm proceduralnych nie może prowadzić do zmiany zaskarżonej decyzji, zgodnie z materialnoprawnym żądaniem zawartym w odwołaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2010 r., II UK 336/09, LEX nr 604222). W sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych postępowanie skupia się bowiem na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, natomiast kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania. Sąd ubezpieczeń społecznych - jako sąd powszechny - może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego, jako przedmiotu odwołania. Stwierdzenie takiej wady następuje jednak tylko dla celów postępowania cywilnego i ze skutkami dla tego tylko postępowania. W przypadku innych wad proceduralnych konieczne jest wszczęcie odpowiedniego postępowania administracyjnego w celu stwierdzenia nieważności decyzji i wyeliminowania jej z obrotu prawnego (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09, LEX nr 577824). W konsekwencji przyjąć trzeba, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych istotny jest materialnoprawny aspekt zaskarżonej decyzji, dotyczący praw i obowiązków stron, a nie uchybienie przepisom postępowania administracyjnego, poprzedzającego wydanie tej decyzji. Odwołanie pełni rolę pozwu, a jego zasadność ocenia się na podstawie właściwych przepisów prawa materialnego. Ponadto w judykaturze jednolicie przyjmuje się, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (tak Sąd Najwyższy między innymi w wyroku z dnia 6 września 2000 r., II UKN 685/99, OSNAPiUS 2002 nr 5, poz. 121 oraz postanowieniach: z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99 OSNP 2000/15/601 oraz z dnia 20 stycznia 2010 r., II UZ 49/09, LEX nr 583831). Treść zaskarżonej w konkretnej sprawie decyzji wyznacza zatem zarówno zakres rozpoznania sprawy zainicjowanej odwołaniem od tej decyzji, jak również przedmiot orzeczenia sądu pracy i ubezpieczeń społecznych. Innymi słowy, przedmiot żądania

zawartego w odwołaniu (przedmiot sporu) jest określony treścią kwestionowanej w danej sprawie decyzji organu rentowego.

Niniejsze postępowanie zostało wszczęte odwołaniem od decyzji organu rentowego, wydanej w dniu 14 marca 2014 r. Treść tej decyzji obejmuje odmowę zwrotu na rzecz wnioskodawcy wpłaty z dnia 4 lutego 2013 r. w kwocie 41 142,10 zł, uzyskanej przez organ rentowy w ramach egzekucji należności składkowych ubezpieczonego. Decyzja ta została wyraźnie wskazana przez skarżącego w pisemnym odwołaniu inicjującym postępowanie sądowe w rozpoznawanej sprawie, jej kserokopia została dodatkowo załączona do tegoż odwołania i równocześnie w trakcie rozprawy przed Sądem Okręgowym w dniu 29 stycznia 2015 r. wnioskodawca oświadczył, iż podtrzymuje odwołanie i domaga się zwrotu ww. spornej sumy pieniężnej. Skarżący nie kwestionował prawidłowości sporządzenia protokołu rozprawy pierwszoinstancyjnej i nie zwracał się z wnioskiem o sprostowanie tego protokołu. W toku rozprawy apelacyjnej zasugerował wprawdzie, iż nie domaga się zwrotu powyższej kwoty, a jedynie jej zaliczenia na poczet zadłużenia składkowego powstałego po dniu 28 lutego 2009 r., jednak w rozpatrywanej sprawie kognicją Sądu drugiej instancji nie może wykraczać poza zakres rozpoznania Sądu Okręgowego, który obejmuje weryfikację zasadności wskazanej przez skarżącego w odwołaniu decyzji organu rentowego i nie dotyczy żądań wykraczających poza treść tej decyzji. W nawiązaniu natomiast do sygnalizowanych przez wnioskodawcę uchybień organu rentowego, popełnionych przy rozpoznawaniu wniosku abolicyjnego oraz przy czynnościach związanych z zawieszeniem postępowania egzekucyjnego, należy zauważyć, iż są to kwestie natury proceduralnej, nie rzutujące na zawarte w zaskarżonej decyzji rozstrzygnięcie co do uprawnień ubezpieczonego i z przywołanych powyżej względów nie wywierające wpływu na ocenę prawidłowości wyroku Sądu pierwszej instancji.

Przechodząc do analizy kontrolowanej w niniejszej sprawie decyzji organu rentowego w kontekście jej zgodności z przepisami prawa materialnego, Sąd Apelacyjny w pełni podzielił ustalenia i rozważania Sądu Okręgowego. Przedstawiony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stan faktyczny znajduje potwierdzenie w zgromadzonym w toku postępowania materiale dowodowym, przede wszystkim w zebranej dokumentacji. Wnioskodawca w apelacji nie sformułował zarzutów podważających trafność poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych, ani też nie skonkretyzował zarzutów kwestionujących podstawę prawną zaskarżonego rozstrzygnięcia. Wniosek zmierzający do zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego apelujący wywodzi z faktu związania organu rentowego postanowieniem z dnia 19 lutego 2013 r. o zawieszeniu postępowania egzekucyjnego, w którym jako początkową datę zawieszenia podano dzień 4 luty 2013 r., natomiast okres zawieszenia wyznaczono do dnia uprawomocnienia się decyzji o umorzeniu lub odmowie umorzenia należności składkowych. W tym kontekście zauważyć trzeba, że zawieszenie egzekucji było wynikiem złożenia przez skarżącego wniosku o umorzenie zadłużenia składkowego w trybie ustawy z dnia 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność (Dz. U. z 2012 r., poz. 1551). Przepis art. 1 ust. 14 tej ustawy stanowił, iż w okresie od dnia złożenia wniosku o umorzenie do dnia uprawomocnienia się decyzji, o której mowa w ust. 13, postępowanie egzekucyjne ulega zawieszeniu. Powyższe unormowanie zostało zresztą wskazane jako podstawa prawna eksponowanego przez apelującego postanowienia o zawieszeniu postępowania egzekucyjnego z dnia 19 lutego 2013 r. W świetle tej regulacji nie nasuwa jakichkolwiek wątpliwości konkluzja, iż w opisanej wyżej sytuacji zawieszenie czynności egzekucyjnych następuje z mocy prawa, a nie na mocy decyzji administracyjnej wydanej przez organ rentowy. Decyzja organu rentowego w tym przypadku ma charakter deklaratoryjny, potwierdzający stan wynikający z mocy ustawy, a tym samym nie może pozostawać w sprzeczności z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa. Ustawodawca przewidział, iż postępowanie egzekucyjne ulega zawieszeniu od dnia złożenia wniosku o umorzenie zaległości składkowych na zasadach określonych w ww. ustawie, co prowadzi do jednoznacznej konstatacji, iż dzień zgłoszenia organowi rentowemu wniosku o umorzenie składek na podstawie ww. ustawy abolicyjnej z 9 listopada 2012 r. stanowi moment początkowy zawieszenia czynności egzekucyjnych, natomiast podjęte przed tym dniem działania egzekucyjne są skuteczne i zachowują swoją moc. Brak jest przesłanek do niweczenia skutków postępowania egzekucyjnego prowadzonego przed dniem złożenia wniosku o abolicję. W realiach rozpoznawanej sprawy wniosek skarżącego o umorzenie należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek w trybie powołanej wyżej ustawy z dnia 9 listopada 2012 r., wpłynął do organu rentowego w dniu 5 lutego 2013 r. (data prezentaty na pieczęcie), a zatem przed tą datą

postępowanie egzekucyjne nie mogło zostać zawieszona na mocy art. 1 ust. 14 tej ustawy. Postanowienie organu rentowego z dnia 19 lutego 2013 r. dotyczące zawieszenia egzekucji, w którym mylnie wskazano 4 luty 2013 r. jako początkowy moment zawieszenia czynności egzekucyjnych, kolidowało z treścią art. 1 ust. 14 ww. ustawy abolicyjnej i nie mogło spowodować zawieszenia postępowania egzekucyjnego od dnia poprzedzającego złożenie wniosku o umorzenie składek. Przedmiotowe uchybienie zostało przez organ rentowy dostrzeżone, co doprowadziło do wydania postanowienia z dnia 4 lutego 2014 r. o sprostowaniu postanowienia w sprawie zawieszenia postępowania egzekucyjnego z 19 lutego 2013 r. poprzez modyfikację podanej w tym orzeczeniu daty zawieszenia egzekucji z 4 lutego 2013 r. na prawidłową datę 5 lutego 2013 r., odpowiadającą dacie zgłoszenia wniosku abolicyjnego. Przyjęty przez organ rentowy tryb korekty ww. postanowienia poprzez sprostowanie oczywistej omyłki nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, której przedmiotem jest odmowa zwrotu wpłaty z dnia 4 lutego 2013 r. Po pierwsze, Sąd rozpoznający odwołanie od decyzji organu rentowego jest związany przepisami prawa, w tym regulacją art. 1 ust. 14 ww. ustawy abolicyjnej, mającej charakter przepisu bezwzględnie obowiązującego. W postępowaniu sądowym nie można rzecz jasna pomijać treści prawomocnych decyzji administracyjnych kształtujących prawa lub obowiązki strony procesu, jednakże nie sposób zaaprobować stanowiska apelującego sugerującego związanie Sądu pierwszej i drugiej instancji postanowieniem natury proceduralnej, to jest o zawieszeniu egzekucji, które nie określało praw, ani obowiązków wnioskodawcy, a dodatkowo które to postanowienie zapadło w innym postępowaniu administracyjnym niż to, które poprzedziło wydanie zaskarżonej w niniejszej sprawie decyzji w kwestii odmowy zwrotu wpłaty składek. W tym miejscu należy skarżącemu przypomnieć, że procesowy skutek w postaci zawieszenia egzekucji wykreowało złożenie wniosku o abolicję, a nie wydanie przez organ rentowy postanowienia w przedmiocie zawieszenia postępowania egzekucyjnego. Po drugie, uchybienie proceduralne związane z ewentualnym naruszeniem przez organ rentowy przepisów dotyczących sprostowania orzeczeń administracyjnych jako naruszenie przepisów postępowania administracyjnego nie wywiera wpływu na ocenę zasadności kwestionowanej w rozpoznawanej sprawie decyzji, dokonywaną z punktu widzenia zgodności z przepisami prawa materialnego, co zostało powyżej wyjaśnione. Po trzecie, w momencie wydania zaskarżonej w niniejszym procesie decyzji organu rentowego z dnia 14 marca 2014 r. postanowienie o zawieszeniu egzekucji z 19 lutego 2013 r. było już skorygowane i obejmowało właściwą datę złożenia wniosku abolicyjnego, wskazaną w postanowieniu z dnia 4 lutego 2014 r. w sprawie sprostowania wcześniejszego postanowienia o zawieszeniu egzekucji. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że zawieszenie postępowania egzekucyjnego dotyczącego zadłużenia składkowego wnioskodawcy, w związku z wnioskiem o umorzenie składek na mocy powołanej wyżej ustawy z dnia 9 listopada 2012 r., nastąpiło począwszy od dnia złożenia wniosku o umorzenie należności składkowej, czyli od dnia 5 lutego 2013 r. Brak jest podstaw normatywnych do podważania skuteczności czynności egzekucyjnych podjętych przez organ rentowy przed ww. datą, które doprowadziły do zaspokojenia wierzytelności organu rentowego wobec wnioskodawcy z tytułu zaległych składek obejmujących należność za okres do dnia 28 lutego 2009 r., co uniemożliwiło skarżącemu skorzystanie z dobrodziejstwa ustawy z dnia 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność. Wnioskodawca na rozprawie apelacyjnej oświadczył, iż pierwszy raz z wnioskiem abolicyjnym zgłosił się w placówce Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w dniu 17 stycznia 2013 r., lecz pracownik organu rentowego nie przyjął przedmiotowego wniosku. W tym względzie stwierdzić trzeba, że apelujący w żaden sposób nie wykazał faktu złożenia wniosku o umorzenie składek przed datą 5 luty 2013 r., nie zgłosił jakichkolwiek wniosków dowodowych na potwierdzenie tej okoliczności, a ponadto jako przedsiębiorca należycie dbający o swoje interesy, spotykając się z odmową przyjęcia wniosku w placówce ZUS, mógł nadać wniosek abolicyjny przesyłką pocztową.

Reasumując Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż w uwarunkowaniach faktycznych rozpatrywanego przypadku nie zaistniała sytuacja nienależnego odprowadzenia przez wnioskodawcę składek na ubezpieczenie społeczne, co aktualizowałoby zwrot nieprzysługującej organowi rentowemu sumy pieniężnej. Odmienny pogląd apelującego jest bezzasadny.

Wobec powyższego, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, na mocy art. 385 k.p.c. orzeczono o jej oddaleniu.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł w oparciu o treść art. 102 k.p.c., mając na uwadze sytuację finansową skarżącego oraz nakład pracy pełnomocnika organu rentowego, którego udział w niniejszej sprawie na etapie postępowania drugoinstancyjnego ograniczył się do sporządzenia ogólnikowej odpowiedzi na apelację, nie wpływając znacząco na rozstrzygnięcie przedmiotu sporu.

Iwona Łuka-Kliszcz Agata Pyjas-Luty Barbara Kosub